

Z Austrii do Egiptu: wyboista droga

Od jazdy na motocyklu do wyścigu do szpitala: był to koniec pobytu w Egipcie 40-letniego Austriaka cieszącego się na urlop sabatyczny, aby móc poświęcić się swojej pasji nurkowania. 24 czerwca 2011 był on w drodze ze swoim motocyklem. Nagle i nieoczekiwanie policyjna ciężarówka, która posuwała się wzdłuż lewego pasa, skręciła w prawo i wtargnęła na jego pas. Zbyt późno na manewry uniku.

Doszło do poważnego wypadku i motocykl wsunął się pod ciężarówkę, a mężczyzna przeleciał górą, łamiąc sobie miednicę oraz kość krzyżową, jak również odnosząc inne kontuzje i obrażenia.

Szczęśliwie dla niego, DAN Europe podążyła za swoimi członkami wszędzie. W rzeczywistości, mężczyzna niedawno zapisał się do nowego rodzinnego planu Pro Gold Family wprowadzonego w 2010. Zapewnia on polisę ubezpieczeniową dla wskazanych członków posiadanej rodziny, maksymalnie dla 4 osób, nawet dla medycznych stanów zagrożenia niezwiązanych z nurkowaniem, jak również pomoc przy podróżach zagranicznych.

Sprawność i reakcja usług DAN jeszcze raz została przetestowana na terytorium Egiptu, gdzie DAN Europe jest dobrze znana i doceniana. Gdy tylko lekarze szpitala Hurghada's Nile Hospital, do którego pilnie została zabrana ofiara, usłyszeli, że była ona członkiem DAN, niezwłocznie skontaktowali się z Międzynarodowym Centrum Operacji Ratunkowych DAN Europe. Po sprawdzeniu danych mężczyzny oraz jego członkostwa, DAN Assistance dostarczyła natychmiast Gwarancję płatności za transport i koszty szpitalne.

Celem pomocy w kolejnych dniach było również przyspieszenie, na ile to tylko możliwe, czasu wymaganego na zabranie członka z powrotem do jego kraju.

Zajmowanie się wypadkiem wymagało, aby cała dokumentacja związana z wypadkiem była dostępna kilka razy dziennie: jego paszport, wiza, prawo jazdy, dowód rejestracyjny motocykla, raport powypadkowy i zapisy medyczne (włączając ich przekład z arabskiego) oraz szacowane koszty. Przez cały okres pobytu szpitalnego w Egipcie, urzędnicy DAN utrzymywali również kontakt z żoną ofiary, do czasu ustabilizowania się jego stanu.

W tym miejscu, DAN Europe mogła zorganizować powrót do Austrii ambulansem powietrznym z medyczną pomocą. Na pokładzie znajdowali się: poszkodowany mężczyzna na noszach, jego żona oraz lekarz DAN. Wakacje mężczyzny zakończyły się więc 7 lipca, w wybranym przez niego szpitalu, do którego został przyjęty na kontynuację leczenia i terapię rehabilitacyjną. Całkowity koszt pomocy wyniósł ok. 45 000 euro za transport powietrzny i koszty szpitalne, za co wdzięczny członek DAN nie musiał zapłacić ani grosza. Odpowiednim epilogiem do sprawy był raport napisany przez mężczyznę podczas jego rekonwalescencji oraz entuzjastyczny post jego żony na Facebooku, zaadresowany do wszystkich podróżników i nurków:

«Gdy podróżujesz, upewnij się, że zawarłeś [korzystną polisę ubezpieczeniową](#)! Właśnie doświadczyłam, jak ważne jest poczucie bezpieczeństwa i odpowiednio podjętej opieki, gdy coś pójdzie źle! Zadbaj o siebie i nie możesz wyjść na tym źle z DAN Europe!»